



Sygn. akt I CSK 153/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 lipca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Manowska (przewodniczący)

SSN Marcin Krajewski (sprawozdawca)

SSN Tomasz Szanciło

w sprawie z powództwa I. Ś., Z. Ś. i M. Ś.
przeciwko (...) Towarzystwu Ubezpieczeń S.A. w W.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 20 lipca 2020 r.,
skargi kasacyjnej powodów
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 19 marca 2018 r., sygn. akt VI ACa (...),

I. uchyla zaskarżony wyrok częściowo, tj. w punkcie II w zakresie oddalającym apelację powódki I. Ś. co do kwoty 40.000 zł (czterdzieści tysięcy złotych) wraz z odsetkami od tej kwoty i zmienia wyrok Sądu Okręgowego w W.:

1/ w punkcie V częściowo w ten tylko sposób, że zasądza od pozwanego na rzecz powódki I. Ś. dalszą kwotę 40.000 zł (czterdzieści tysięcy złotych) tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 15 listopada 2012 r. do dnia 31

grudnia 2015 r. i ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty,

2/ w punkcie VI częściowo w ten tylko sposób, że w miejsce ustalenia, że powódka I. Ś. wygrała sprawę w 30%, ustala, że powódka I. Ś. wygrała sprawę w 37%,

II. oddała skargę kasacyjną w pozostałym zakresie;

III. znosi wzajemnie między I. Ś. a pozwanym koszty postępowania kasacyjnego;

IV. nie obciąża Z. Ś. i M. Ś. kosztami postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 19 marca 2018 r. Sąd Apelacyjny w (...) zmienił wyrok Sądu Okręgowego w W. z 13 maja 2016 r. w ten sposób, że:

1. zasądzoną w punkcie I tego wyroku od pozwanego na rzecz I. Ś. rentę po 300 zł miesięcznie podwyższył do kwot po 1.000 zł miesięcznie;

2. zasądzoną w punkcie II tego wyroku od pozwanego na rzecz Z. Ś. kwotę 115.000 zł tytułem zadośćuczynienia podwyższył do kwoty 145.000 zł oraz zasądzoną również w tym punkcie rentę po 200 zł miesięcznie podwyższył do kwot po 1.500 zł miesięcznie;

3. zasądzoną w punkcie III tego wyroku od pozwanego na rzecz M. Ś. kwotę 115.000 zł tytułem zadośćuczynienia podwyższył do kwoty 145.000 zł oraz zasądzoną również w tym punkcie rentę po 200 zł miesięcznie podwyższył do kwot po 1.500 zł miesięcznie;

4. w punkcie VI w miejsce ustalenia, że Z. i M. Ś. wygrali sprawę w 32% ustalił, że każdy z tych powodów wygrał proces w 41%.

W pozostałym zakresie Sąd Apelacyjny oddalił apelację powodów, znosząc wzajemnie między stronami koszty postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny w zasadniczej części za podstawę swojego rozstrzygnięcia przyjął ustalenia poczynione w sprawie przez Sąd Okręgowy. Z ustaleń tych wynikało, że źródłem dochodzonych w procesie roszczeń o zadośćuczynienie i odszkodowanie była szkoda powstała w związku z wypadkiem samochodowym, w wyniku którego śmierć poniósł P. Ś., mąż powódki I. Ś. oraz ojciec powodów Z. i

M. Ś.. Pozwany udzielał ochrony sprawcy wypadku w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych i jego odpowiedzialność za skutki tego zdarzenia nie była sporna.

Pozwany wypłacił w toku postępowania likwidacyjnego na rzecz I. Ś. kwotę 20.000 zł tytułem zadośćuczynienia i kwotę 8.217,99 zł tytułem zwrotu kosztów pogrzebu zmarłego męża, natomiast na rzecz Z. i M. Ś. kwoty po 15.000 zł tytułem zadośćuczynienia, po 5.000 zł tytułem odszkodowania i po 150 zł tytułem renty.

Sąd Apelacyjny przyjął, że ustalenia faktyczne dokonane w sprawie przez Sąd Okręgowy pozwalały stwierdzić, iż rozmiar krzywdy doznanej przez powodów Z. i M. Ś. nie został prawidłowo wyważony, co doprowadziło do zasądzenia na ich rzecz rażąco niskich kwot tytułem zadośćuczynienia. Powodowie ci w młodym wieku stracili ojca, osobę najbliższą i nie potrafią obecnie funkcjonować w taki sposób, jak przed jego śmiercią. Znaczny poziom ich cierpień znalazł potwierdzenie w opinii biegłych sądowych, z których wynikało, że doznali oni 5% uszczerbku na zdrowiu. W przypadku obojga małoletnich pogorszyło się ich funkcjonowanie w szkole i wymagali oni wsparcia psychologicznego. Okres żałoby w przypadku małoletnich powodów był przedłużony i nie zakończył się. Z tych względów, w ocenie Sądu Apelacyjnego, należało podwyższyć zasądzone na rzecz Z. i M. Ś. zadośćuczynienie do kwot po 145.000 zł. Sąd ten przyjął bowiem, że przy uwzględnieniu dotychczas wypłaconego przez ubezpieczyciela zadośćuczynienia, kwotą odpowiednią, czyniącą zadość krzywdzie poniesionej przez małoletnich powodów będą kwoty po 160.000 zł, a nie - jak przyjął to Sąd Okręgowy - po 130.000 zł.

Sąd Apelacyjny nie znalazł jednocześnie podstaw do zmiany zaskarżonego wyroku w części dotyczącej zadośćuczynienia zasądzzonego na rzecz powódki I. Ś.. W jego ocenie zadośćuczynienie w łącznej kwocie 120.000 zł uwzględnia wysoki stopień krzywdy powódki, jak również sprawia, że kwota zadośćuczynienia utrzymana jest w rozsądnych granicach. Sąd Apelacyjny wskazał przy tym, że powódka I. Ś. nie korzysta już z porad psychologa i psychiatry, podjęła w czerwcu 2015 r. pracę, a jej sytuacja życiowa jest stabilna. Oceniał jednocześnie, że krzywda poniesiona w jej przypadku na skutek śmierci męża jest mniejsza niż w przypadku Z. i M. Ś., którzy dłużej będą odczuwali brak ojca.

Przed śmiercią męża powódka I. Ś. pracowała w biurze rachunkowym osiągając wynagrodzenie w kwocie po 800 zł miesięcznie. Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynikało, że P. Ś. od 2011 r. prowadził jednoosobową działalność gospodarczą świadcząc usługi brukarskie, przy czym średnie roczne dochody, jakie mógł osiągać w kolejnych latach, to kwota ok. 183.000 zł. Sąd Apelacyjny zakwestionował ustalenia Sądu Okręgowego, z których wynikało, że P. Ś., który przed śmiercią osiągał dochód rzędu 14.000 zł miesięcznie, mógłby na potrzeby rodziny przeznaczać jedynie kwotę 5.600 zł, zaś kwotę 8.400 zł przeznaczałby na koszty prowadzenia działalności gospodarczej. W konsekwencji Sąd Apelacyjny, odmiennie niż Sąd Okręgowy, ustalił, że rodzina Ś. przed śmiercią P. Ś. żyła na ponadprzeciętnym poziomie. Uwzględniając wysokość ostatnio uzyskiwanych zarobków przez zmarłego oraz fakt, że I. Ś. z tytułu zatrudnienia uzyskiwała niewielkie dochody i zajmuje się wychowaniem małoletnich Z. i M. Ś., zdaniem Sądu Apelacyjnego uzasadnione było przyjęcie, że powódka I. Ś. mogłaby liczyć na wsparcie finansowe ze strony męża kwotą rzędu 1.500 zł. Z kolei powodowie Z. i M. Ś. mogliby liczyć na wsparcie finansowe ze strony ojca kwotą rzędu 2.000 zł miesięcznie. W tym stanie rzeczy, w ocenie Sądu Apelacyjnego, zasądzone renty wyrównawcze należało uznać za zaniżone i w tym zakresie zaskarżony wyrok podlegał zmianie poprzez podwyższenie zasądzonych przez Sąd Okręgowy kwot, przy jednoczesnym uwzględnieniu wypłacanej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych na rzecz każdego z powodów renty oraz zasiłku. Sąd Apelacyjny ustalił bowiem, że w okolicznościach sprawy brak podstaw do twierdzenia, że zmarłyłożył na rzecz powodów kwotę wyższą niż 5.500 zł miesięcznie.

Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do zmiany zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie żądania powodów w zakresie dotyczącym odszkodowania. W jego ocenie Sąd Okręgowy szczegółowo przeanalizował sytuację powodów i prawidłowo oddalił powództwa ponad kwotę 25.000 zł w przypadku I. Ś. i 45.000 zł w przypadku Z. i M. Ś.. Zdaniem Sądu Apelacyjnego powodowie w tym zakresie nie wykazali, że pogorszenie się ich sytuacji życiowej po śmierci P. Ś. miało rozmiar majątkowy przekraczający w przypadku I. Ś. kwotę 25.000 zł, a w przypadku Z. i M.

Ś. kwotę 50.000 zł (z uwzględnieniem wypłat dokonanych przez ubezpieczyciela tytułem odszkodowania w postępowaniu likwidacyjnym).

Powodowie zaskarżyli wyrok Sądu Apelacyjnego w części oddalającej apelację względem:

1. I. Ś. – co do zadośćuczynienia w zakresie kwoty 40.000 zł wraz z odsetkami od dnia 15 listopada 2012 r. do dnia zapłaty; odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej w zakresie kwoty 75.000 zł wraz z odsetkami od dnia 15 listopada 2012 r. do dnia zapłaty; renty w zakresie kwoty 1.000 zł miesięcznie poczynając od listopada 2012 r. wraz z odsetkami,

2. Z. Ś. – co do odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej w zakresie kwoty 50.000 zł wraz z odsetkami od dnia 15 listopada 2012 r. do dnia zapłaty; renty w zakresie kwoty po 500 zł miesięcznie poczynając od listopada 2012 r. wraz z odsetkami,

3. M. Ś. – co do odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej w zakresie kwoty 50.000 zł wraz z odsetkami od dnia 15 listopada 2012 r. do dnia zapłaty; renty w zakresie kwoty po 1.000 zł miesięcznie poczynając od listopada 2012 r. wraz z odsetkami,

a także w części dotyczącej rozstrzygnięcia o kosztach postępowania przed Sądem I instancji w stosunku do wszystkich powodów.

Skargę kasacyjną powodowie oparli na podstawie naruszenia prawa materialnego, tj. art. 446 § 2 k.c. i art. 446 § 3 k.c., zarzucając ich niewłaściwe zastosowanie polegające na rażącym zaniżeniu rent obligatoryjnych z art. 446 § 2 k.c. oraz stosownych odszkodowań w związku z pogorszeniem sytuacji życiowej (z art. 446 § 3 k.c.), zwłaszcza w sytuacji, gdy Sąd Apelacyjny skorygował błędne ustalenia Sądu I instancji przyjmując, że zmarły mąż i ojciec osiągał w chwili śmierci dochody na poziomie 14.000 zł miesięcznie, a rodzina przed śmiercią żyła na ponadprzeciętnym poziomie. Odnośnie do żądania I. Ś. zarzucono także naruszenie art. 446 § 4 k.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na rażącym zaniżeniu przyznanego zadośćuczynienia o kwotę co najmniej 40.000 zł.

Powodowie domagali się uchylenia zaskarżonego wyroku w kwestionowanej części i zmianę wyroku Sądu Okręgowego w W. z 13 maja 2016 r. poprzez podwyższenie zasądzonych od pozwanego kwot na rzecz:

1. I. Ś. – 100.000 zł do kwoty 140.000 zł (zadośćuczynienie); 25.000 zł do kwoty 100.000 zł (odszkodowanie); 300 zł miesięcznie do kwoty 2.000 zł miesięcznie (renta),

2. Z. Ś. – 45.000 zł do kwoty 95.000 zł (odszkodowanie); 200 zł miesięcznie do kwoty 2.000 zł miesięcznie (renta),

3. M. Ś. – 45.000 zł do kwoty 95.000 zł (odszkodowanie); 200 zł miesięcznie do kwoty 2.500 zł miesięcznie (renta),

oraz zmianę wyroku w punkcie VI w ten sposób, że koszty procesu za postępowanie przed Sądem I instancji zostaną wzajemnie zniesione, ewentualnie uchylenia zaskarżonego wyroku w kwestionowanej części i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w (...) oraz zasądzenia od pozwanego na rzecz powodów kosztów postępowania kasacyjnego według norm przepisanych.

W odpowiedzi pozwany wniósł o oddalenie skargi kasacyjnej i zasądzenie od powodów na swoją rzecz kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Uwzględnieniu podlegała skarga kasacyjna odnosząca się do żądania I. Ś., jednakże tylko w zakresie roszczenia o zadośćuczynienie za doznaną krzywdę.

Celem zadośćuczynienia pieniężnego przewidzianego w art. 446 § 4 k.c. jest zrekompensowanie szkody niemajątkowej w postaci krzywdy, a w konsekwencji złagodzenie cierpień psychicznych wywołanych śmiercią osoby najbliższej oraz pomoc poszkodowanemu w dostosowaniu się do zaistniałej, nowej sytuacji życiowej.

Sąd Najwyższy wielokrotnie wskazywał na tym tle na trudności, które wiążą się z określeniem rozmiaru krzywdy podlegającej naprawieniu, a zwłaszcza jej odzwierciedleniem w formie pieniężnej. Nie budzi bowiem wątpliwości, że każdy przypadek powinien być traktowany indywidualnie, jednakże ocena rozmiarów

doznanej krzywdy powinna opierać się przede wszystkim na kryteriach obiektywnych. W stanach faktycznych, w których stopień bliskości uprawnionych względem zmarłego jest zbliżony, podobny jest wiek uprawnionego, intensywność więzi między uprawnionym a zmarłym, skala przeżywanego bólu i cierpień uprawnionego, jak i stopień negatywnego wpływu śmierci osoby najbliższej na życie uprawnionego, z tytułu zadośćuczynienia powinny być zasądzone podobne kwoty. Na sądach *meriti* ciąży zatem szczególny obowiązek dbania o dokonywanie w miarę możliwości jednolitych ocen podobnych przypadków. Sąd Najwyższy jako sąd kasacyjny władny jest podważyć tę ocenę z punktu widzenia prawidłowości wykładni i stosowania prawa dopiero wówczas, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy wyraźnie można stwierdzić, że przyznane zadośćuczynienie jest niewspółmiernie niskie lub sąd powszechny dopuścił się wyraźnego naruszenia zasad ustalania zadośćuczynienia (zob. wyr. SN z 11 lipca 2019 r., V CSK 179/18; post. SN z 4 lipca 2019 r., V CSK 78/19; wyr. SN z 7 lutego 2019 r., II CSK 1/18; post. SN z 27 lutego 2018 r., I CSK 634/17; wyr. SN z 8 marca 2017 r., IV CSK 258/16; wyr. SN z 17 kwietnia 2015 r., III CSK 173/14; wyr. SN z 7 października 2014 r., I PK 39/14; wyr. SN z 27 czerwca 2014 r., V CSK 445/13; wyr. SN z 20 grudnia 2012 r., IV CSK 192/12; wyr. SN z 10 maja 2012 r., IV CSK 416/11).

W ocenie Sądu Najwyższego w okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy nie było uzasadnionych podstaw do zróżnicowania wysokości zadośćuczynienia należnego małoletnim dzieciom zmarłego, co do których ustalono ją na 160.000 zł w stosunku do każdego z nich, oraz żonie zmarłego, co do której za odpowiednią sumę uznano 120.000 zł.

Takiego zróżnicowania nie usprawiedliwia stwierdzenie, że krzywda poniesiona przez I. Ś. jest niższa niż w przypadku Z. i M. Ś., którzy dłużej będą odczuwali brak P. Ś. w swoim życiu. Oczywiście jest także, że z reguły osoba dorosła z uwagi na stopień rozwoju będzie w stanie łatwiej przeżyć okres żałoby po śmierci osoby bliskiej i uporać się z nową sytuacją osobistą niż małoletnie dzieci. Niemniej jednak okoliczność ta nie może stanowić argumentu na rzecz umniejszenia krzywdy małżonka w stosunku do krzywdy małoletnich dzieci. Nie jest uzasadnieniem dla obniżenia zadośćuczynienia uproszczone wnioskowanie, zgodnie z którym decydujące znaczenie ma w tym przypadku wiek uprawnionych

do zadośćuczynienia i w związku z tym potencjalnie różny okres doznawanych w przyszłości cierpień po śmierci zmarłego przez osoby, które w chwili śmierci poszkodowanego były dziećmi, i przez osoby dorosłe. Zadośćuczynienie, o którym mowa w art. 446 § 4 k.c., przyznawane jest nie tylko ze względu na emocje i cierpienia w okresie żałoby, lecz przede wszystkim z uwagi na krzywdę wynikającą z utraty na zawsze osoby bliskiej. Różnica wieku uprawnionych nie może zatem prowadzić do automatyzmu przy obniżaniu należnego zadośćuczynienia w razie braku innych okoliczności faktycznych wpływających na rozmiar cierpień uprawnionego, przemawiających za różnicowaniem kwoty należnego zadośćuczynienia (por. wyr. SN z 29 listopada 2017 r., II CSK 137/19; wyr. SN z 17 kwietnia 2015 r., III CSK 173/14; wyr. SN z 10 maja 2012 r., IV CSK 416/11; wyr. SN z 24 marca 2011 r., I CSK 389/10).

Dodatkowo wskazać należy, że zasada umiarkowanej wysokości zadośćuczynienia i tzw. „przeciętnej stopy życiowej” społeczeństwa ma jedynie charakter pomocniczy. Nie może zatem pozbawiać zadośćuczynienia jego zasadniczej funkcji kompensacyjnej i eliminować innych czynników kształtujących jego rozmiar (zob. wyr. SN z 27 listopada 2014 r., IV CSK 112/14; wyr. SN z 20 grudnia 2012 r., IV CSK 192/12; wyr. SN z 3 czerwca 2011 r., III CSK 279/10; wyr. SN z 12 września 2002 r., IV CKN 1266/00).

W tym stanie rzeczy należy uznać, że dokonując oceny rozmiaru krzywdy powódki I. Ś., Sąd Apelacyjny w niedostateczny sposób uwzględnił istotne okoliczności mające wpływ na ustalenie rozmiaru jej cierpienia, jak również sytuacji po tragicznej śmierci męża, co w konsekwencji doprowadziło do ograniczenia kompensacyjnej roli zadośćuczynienia przez nieuzasadnione przyjęcie zaniżonej kwoty jako odpowiedniej. Przyjętemu przez Sąd Apelacyjny wnioskowaniu stoi na przeszkodzie uwzględnienie całokształtu ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd Okręgowy i relewantnych z punktu widzenia oceny rozmiaru krzywdy doznanej przez I. Ś. Wynika z nich jednoznacznie, że P. i I. Ś. byli od 12 lat zgodnym małżeństwem i z dużą dozą prawdopodobieństwa można przyjąć, że małżeństwo trwałoby jeszcze wiele lat, nawet wówczas, gdy dorosłe dzieci wyprowadziłyby się z domu rodzinnego. P. Ś. był bardzo zaangażowany w życie rodzinne, utrzymywał całą rodzinę, był oparciem nie tylko dla dzieci, ale również dla małżonki. Po jego

śmierci I. Ś. rozpoczęła leczenie psychiatryczne w Poradni Zdrowia Psychicznego w W. i farmakoterapię z rozpoznaniem zaburzeń adaptacyjno-depresyjnych. Wymagała przy tym wielomiesięcznego leczenia ambulatoryjnego. W skardze kasacyjnej trafnie podniesiono, że o ile powódka w chwili śmierci męża była osobą dorosłą, to śmierć P. Ś. spowodowała u niej uszczerbek na zdrowiu określony przez biegłych psychiatrów na 10%, przy 5% uszczerbku odnotowanym przez Sąd Apelacyjny względem Z. i M. Ś., przywołanym jako argument przemawiający za podwyższeniem zadośćuczynienia dla córki i syna.

W ocenie Sądu Najwyższego nie można zgodzić się również ze stanowiskiem Sądu Apelacyjnego, że zakończenie leczenia psychiatrycznego oraz podjęcie pracy świadczy o stabilnej sytuacji powódki I. Ś., z której to miałyby wynikać niższy poziom krzywdy niż u dzieci. Nie może być wątpliwości, że utrata małżonka pozbawiła powódkę nie tylko bieżącego wsparcia i utrzymania, ale również możliwości tworzenia z mężem dalszej wspólnej przyszłości, także po osiągnięciu podeszłego wieku, gdy dzieci będą już żyły samodzielnie. Naturalne jest bowiem, że choć związek z rodzicem pozostaje bardzo intensywny w pierwszym okresie życia dziecka, to później zmienia się jego charakter i w pewnym sensie ulega on rozluźnieniu. Natomiast w przypadku małżonków, przynajmniej z założenia, związek pozostaje ścisły przez całe życie. Aktywność zawodowa powódki nie świadczy o tym, że będzie ona w stanie – nawet w dalszej perspektywie – zapełnić pustkę w życiu osobistym po stracie męża. Nie można również pominąć, że powódka stała się nagle jedynym opiekunem małoletnich dzieci, który musi zastąpić im ojca, co potęgowało poczucie bezradności i bezpowrotnej utraty męża, stanowiącego dla niej oparcie w życiu i utrzymującego dotychczas całą rodzinę.

Wszystkie te okoliczności przemawiały za koniecznością podwyższenia zasądzonej tytułem zadośćuczynienia kwoty przez uchylenie zaskarżonego wyroku w punkcie II w zakresie oddalającym apelację powódki I. Ś. co do kwoty 40.000 zł wraz z odsetkami od tej kwoty i zmianę wyroku Sądu Okręgowego w W. poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki I. Ś. dalszej kwoty 40.000 zł wraz z żądanymi odsetkami. Łączna kwota 160.000 zł, którą otrzyma powódka z uwzględnieniem wskazanej zmiany spełni, zdaniem Sądu Najwyższego, kompensacyjną funkcję zadośćuczynienia. Wobec rozstrzygnięcia reformatoryjnego

konieczne było zmodyfikowanie orzeczenia o kosztach procesu przed Sądem I instancji poprzez częściową zmianę punktu VI wyroku Sądu Okręgowego i ustalenie, że powódka I. Ś. wygrała sprawę w 37%.

W pozostałej części skarga kasacyjna powodów podlegała oddaleniu jako pozbawiona uzasadnionych podstaw.

Zauważyć należy, że odszkodowanie należne na podstawie art. 446 § 3 k.c. nie jest odszkodowaniem pełnym (art. 361 § 2 k.c.), lecz „stosownym”. Jego celem jest umożliwienie uprawnionemu przystosowania się do nowej sytuacji życiowej, w której znalazł się na skutek śmierci osoby bliskiej. Brak zatem podstaw do obejmowania dyspozycją tego przepisu obowiązku wyrównania wszystkich ewentualnych szkód pozostających w związku przyczynowym ze śmiercią członka rodziny (zob. wyr. SN z 20 sierpnia 2015 r., II CSK 594/14; post. SN z 20 sierpnia 2014 r., IV CSK 144/14; wyr. SN z 6 sierpnia 2014 r., I CSK 578/13).

W kontekście wiążących Sąd Najwyższy z mocy art. 398³ § 3 k.p.c. ustaleń, z których wynika, że nie było podstaw do twierdzenia, iż zmarłyłożył na rzecz żony i dzieci kwotę wyższą niż 5.500 zł miesięcznie, żądanie zasądzenia na rzecz powodów dalszego odszkodowania na podstawie art. 446 § 3 k.c. należało uznać za nieuzasadnione. Powodowie nie wykazali, że pogorszenie się ich sytuacji życiowej po śmierci P. Ś. miało wymiar majątkowy przekraczający zasądzone przez Sąd Okręgowy kwoty 25.000 zł w przypadku I. Ś. i 50.000 zł w przypadku Z. i M. Ś.. Brak podstaw do przyjęcia za cel odszkodowania zasądzanego na podstawie art. 446 § 3 k.c. obowiązku wyrównania szkody majątkowej w postaci utraty dochodów, jakie uzyskiwał za życia zmarły. Słusznie wskazał w tej mierze Sąd Apelacyjny, że temu celowi służą inne roszczenia, w tym roszczenie rentowe z art. 446 § 2 k.c. W tym stanie rzeczy argumentacja powoływana przez skarżących w kontekście zarzutu naruszenia art. 446 § 3 k.c. nie zasługiwała na aprobatę. Dodatkowo należy zwrócić uwagę, że czynione przez skarżących rozważania co do ewentualnego przeznaczenia przez pozwanego dochodów ponad przekazywaną na potrzeby rodziny kwotę 5.500 zł pozostają poza sferą stanowiących podstawę rozstrzygnięcia ustaleń i jawią się jako dowolne, nie poparte żadnym materiałem dowodowym. Mając na uwadze akcentowane już w orzecznictwie Sądu Najwyższego trudności w konkretnym wyliczeniu wysokości szkody majątkowej,

wynagrodzenia różnych częstokroć nieuchwytnych bądź trudnych do obliczenia szkód, jakie wywołuje zazwyczaj śmierć najbliższego członka rodziny, a których nie można wynagrodzić na podstawie art. 446 § 1 i 2 k.c. (zob. uchw. SN z 26 października 1970 r., III PZP 22/70, OSNCP 1971, nr 7-8, poz. 120; wyr. SN z 3 lipca 2008 r., IV CSK 113/08; wyr. SN z 30 września 2009 r., V CSK 250/09; wyr. SN z 24 września 2010 r., IV CSK 79/10), nie można uznać, aby skarżący wykazali, że pogorszenie ich sytuacji życiowej miało wymiar przekraczający kwoty zasądzone przez Sąd Okręgowy.

Sąd Najwyższy nie znalazł także podstaw do modyfikacji przyznanej uprawnionym na podstawie art. 446 § 2 k.c. renty alimentacyjnej. W kontekście ustalonego przez Sąd Apelacyjny z uwzględnieniem zaoferowanego przez strony materiału dowodowego faktu, że zmarłyłożył na rzecz żony i dzieci kwotę nie wyższą niż 5.500 zł miesięcznie, zasadna była modyfikacja rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego, w ramach której Sąd Apelacyjny podwyższył zasądzone tytułem renty kwoty do 1.000 zł miesięcznie na rzecz I. Ś. oraz po 1.500 zł miesięcznie na rzecz Z. i M. Ś., przy jednoczesnym uwzględnieniu świadczeń wypłacanych na rzecz powodów przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych. Dalej idące żądania w świetle powołanego wyżej ustalenia faktycznego nie miały uzasadnionych podstaw.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 398¹⁶, art. 398¹⁴ k.p.c. oraz art. 100 k.p.c., art. 102 k.p.c., art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i art. 398²¹ k.p.c. Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

Uwzględniając okoliczność, że skarga kasacyjna w zakresie zaskarżenia obejmującym żądanie zadośćuczynienia w dalszej kwocie 40.000 zł na rzecz powódki I. Ś. okazała się uzasadniona, Sąd Najwyższy postanowił znieść między powódką I. Ś. a pozwanym koszty postępowania kasacyjnego. Jednocześnie, pomimo oddalenia skargi kasacyjnej w pozostałej części, Sąd Najwyższy odstąpił od obciążenia Z. i M. Ś. kosztami postępowania kasacyjnego, uwzględniając szczególny charakter poddanego rozstrzygnięciu żądania, zmierzającego do zapewnienia małoletnim powodom niezbędnych środków utrzymania po śmierci ojca. W obu zaś przypadkach w kontekście ustaleń Sądu Apelacyjnego co do środków finansowych, które P. Ś.łożył na rzecz rodziny a także ustaleń dotyczących uzyskiwanych przez niego dochodów, strony mogły pozostawać w

usprawiedliwionym przekonaniu co do słuszności podniesionych w skardze kasacyjnej zarzutów.

aj